

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 lutego 2024 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział II Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodnicząca: sędzia Maria Antecka

po rozpoznaniu w dniu 2 lutego 2024 r. w Poznaniu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) S.A. z siedzibą w W.

przeciwko T. W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Lesznie

z dnia 7 lipca 2023 r.

sygn. akt I C 295/23

1. oddala apelację,

2. zasądza od powoda na rzecz pozwanego 900 zł z tytułu zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się niniejszego postanowienia w przedmiocie kosztów procesu do dnia zapłaty.

Maria Antecka

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 2 lutego 2024 r.

Powód - (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. domagał się orzeczenia nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu nakazowym, że pozwany T. W. winien zapłacić powodowi kwotę 6319,29 zł wraz z umownymi odsetkami za opóźnienie równymi dwukrotności wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia 3 listopada 2022 r. do dnia zapłaty. Ponadto powód wniósł o zasądzenie od pozwanego na rzecz strony powodowej kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia oraz kosztów doręczenia pism pozwanemu przez stronę powodową za pośrednictwem komornika w przypadku ich poniesienia.

Po wydaniu nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym pozwany złożył sprzeciw, wnosząc o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów procesu wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

W toku postępowania strony podtrzymały swoje stanowiska

Sąd Rejonowy w Lesznie wyrokiem z dnia 7 lipca 2023 r. wydanym w sprawie o sygn. akt I C 295/23 oddalił powództwo (punkt 1.) oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanego 1817 zł z tytułu zwrotu kosztów procesu z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

Apelację od wyżej wskazanego wyroku wniósł powód, zaskarżając orzeczenie w całości. Zaskarżonemu wyrokowi powód zarzucił:

1. naruszenie art 10 ustawy z 28 kwietnia 1936 r. - Prawo wekslowe w zw. z art. 48 ustawy z 28 kwietnia 1936 r. - Prawo wekslowe i art. 6 kc poprzez przyjęcie, iż ciężar dowodu w niniejszej sprawie spoczywał na stronie powodowej w sytuacji, gdy powództwo zostało oparte na podstawie weksla in blanco a tym samym sprawa niniejsza nosiła charakter sprawy wekslowej powodując, iż obowiązek udowodnienia wad wypełnionego weksla, niezgodności z deklaracją wekslową czy też nieistnienia zobowiązania, bądź wykazania, iż zobowiązanie to nie opiewa na kwotę wskazaną w treści weksla zgodnie z zawartym przez strony porozumieniem obarcza stronę pozwaną a nie powodową, co w konsekwencji doprowadziło do oddalenia powództwa.

2. naruszenie art. 36a ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim poprzez jego nie zastosowanie co doprowadziło do odmowy zasądzenia przez Sąd I instancji całości kwot z tytułu pozaodsetkowych kosztów kredytu konsumenckiego, podczas gdy koszty mieszczące się w limicie wprowadzonym przez ww. przepis wyłączone są spod możliwości badania, czy stosowe postanowienia stanowią niedozwolone klauzule umowne.

3. naruszenie art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim poprzez przyjęcie, że wysokość Prowizji i prowizji pośrednika zawartej w umowie pożyczki nr (...) wiążącej strony jest niedopuszczalna, podczas gdy łączna kwota powyższych kosztów wraz z opłatą przygotowawczą - nie przekracza limitu kosztów pozaodsetkowych zawartych w ustawie o kredycie konsumenckim w art. 36a ustawy.

4. naruszenie art. 385¹ § 1 i n. k.c. w zw. z art. 353¹ k.c., art. 5 k.c. poprzez błędne ich zastosowania do stosowanych przez stronę powodową opłat w postaci prowizji i prowizji pośrednika i uznanie wskazanych wyżej opłat za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, a także stanowiące niedozwolone klauzule umowne co prowadzi do naruszenia interesów konsumenta, co w konsekwencji doprowadziło do oddalenia powództwa.

5. naruszenie art. 385¹ § 1 i n. k.c. w zw. z art. 359 § 2¹ poprzez jego błędne zastosowanie i uznanie, że powódka naliczając opłatę prowizyjną zmierzała do obejścia przepisów o odsetkach maksymalnych, co doprowadziło do oddalenia powództwa.

6. Naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego, polegający na błędnym przyjęciu przy ocenie stanu faktycznego, że dowody przedłożone przez powódkę, a załączone do pozwu oraz pism procesowych powódki nie wykazują skutecznego wypowiedzenia umowy, co w konsekwencji skutkowało brakiem przyjęcia przez Sąd I instancji, że weksel został prawidłowo wypełniony i że w ogóle zaszyły przesłanki do jego wypełnienia.

7. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że powódka nie miała możliwość wezwania pozwanego do zapłaty i w konsekwencji nie miała możliwości wypowiedzenia umowy gdyż nie było zadłużenia w wymaganej wysokości, co doprowadziło do uznania przez Sąd że wierzytelność wekslowa nie powstała i powództwo o zasądzenie sumy wekslowej było niezasadne.

8. art. 359 § 1 k.c. w zw. z pkt 1.2 umowy pożyczki poprzez przyjęcie, że powódce nie należą się odsetki umowne w pełnej wysokości, podczas gdy odsetki umowne wynikają z czynności prawnej tj. zawartej umowy pożyczki, która została wypowiedziana z winy strony pozwanej.

9. naruszenie art. 3 k.p.c., art. 227 k.p.c., art. 232 k.p.c. i art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. oraz art. 101 ustawy z dnia 28.04.1936 r. - Prawo wekslowe poprzez nieuwzględnienie powództwa w całości w przypadku gdy powódka oparła swoje roszczenie na przedstawionym do zapłaty, prawidłowo wypełnionym i

ważnym dokumencie wekslowym, a pozwany nie złożył skutecznie wniosków dowodowych przeciwko żądaniu pozwu, a tym samym nie wykazał, że żądanie pozwu jest niezasadne, co miało wpływ na rozstrzygnięcie i w konsekwencji doprowadziło do oddalenia powództwa.

Wobec powyższego apelujący wniósł o:

1. zmianę wyroku w zaskarżonym zakresie i uwzględnienie powództwa w całości oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania wraz z kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych za I instancję od całości żądania zgłoszonego w pozwie.
2. zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania apelacyjnego wraz z kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Ewentualnie wniósł o:

1. uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpatrzenia Sądowi i Instancji z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach instancji odwoławczej.

Pozwany w odpowiedzi na apelację wniósł o oddalenie apelacji oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania apelacyjnego wraz z kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powoda okazała się bezzasadna i podlegała oddaleniu.

Sąd Rejonowy poczynił prawidłowe ustalenia dotyczące istotnych dla sprawy okoliczności. Ustalenia te znajdują potwierdzenie w materiale dowodowym zebranym w sprawie, a ich ocena dokonana została właściwie i wszechstronnie. Ocena ta nie budzi zastrzeżeń Sądu Okręgowego i mieści się w granicach swobodnej oceny dowodów. Sąd Okręgowy podziela ustalenia Sądu I instancji (za wyjątkiem drobnych nieścisłości przy dokonywaniu obliczeń, co zostanie odrębnie wskazane) , przyjmując je za podstawę własnych rozważań, jak również podziela wyprowadzone z tych ustaleń wnioski prawne.

Bezzasadne są formułowane przez apelującego zarzuty oparte na naruszeniu 233 § 1 k.p.c., Wskazać należy, że Sąd I instancji ustalając stan faktyczny w niniejszej sprawie w pełni oparł się na przedstawionych przez powoda dokumentach i ocenił je jako wiarygodne w całości. Kwestia oceny możliwości i skuteczności wypowiedzenia umowy należy do obszaru stosowania prawa, a nie stanu faktycznego.

Stawiając zarzuty związane z naruszeniem art. 10 w zw. z art.48 ustawy Prawo wekslowe w zw. z art. 6 k.c. powód w istocie kwestionował uprawnienie Sądu I instancji do badania stosunku podstawowego w ramach oceny zasadności roszczenia wekslowego. W ocenie Sądu Okręgowego nie doszło do naruszenia wyżej wskazanych przepisów, zaś fakt, że powód przedłożył do akt sprawy według niego prawidłowo wypełniony i ważny weksel, nie obligował Sądu I instancji do bezrefleksyjnego uwzględnienia powództwa.

Powództwo opierało się na posiadanym przez powoda wekslu, który pozwany wystawił jako weksel gwarancyjny in blanco. Zasadniczą cechą zobowiązania wekslowego jest jego abstrakcyjność. Polega ona na oderwaniu weksla od stosunku podstawowego. Oznacza to, że brak, nieważność lub wadliwość stosunku kauzalnego nie ma wpływu na ważność zobowiązania wekslowego. Abstrakcyjność weksla doznaje jednak osłabienia w przypadku weksla niepełnego w chwili wystawienia (weksla in blanco), wystawionego w celu zabezpieczenia zobowiązania ze stosunku podstawowego (tu umowy pożyczki). Taki też weksel został wystawiony w niniejszej sprawie, co wynika z treści pozwu i wypowiedzenia umowy pożyczki dołączonego do pozwu. Wspomniane osłabienie abstrakcyjności weksla in blanco wyraża się w możliwości analizowania stanów faktycznych wynikających ze stosunku podstawowego, w szczególności tego, czy odpowiedzialność dłużnika w ramach stosunku wekslowego odpowiada rozmiarowi jego odpowiedzialności

ze stosunku podstawowego. Zdaniem Sądu Okręgowego, Sąd I instancji trafnie przyjął, że w rozpoznawanej sprawie dopuszczalna była ocena, czy zobowiązanie wekslowe koreluje ze zobowiązaniem z umowy pożyczki.

Możliwość wysuwania przez wystawcę weksła zarzutów ze stosunku podstawowego wynika z treści art. 10 prawa wekslowego. Stanowi on, że jeżeli weksel, niezupełny w chwili wystawienia, uzupełniony został niezgodnie z zawartym porozumieniem, nie można wobec posiadacza zasłaniać się zarzutem, że nie zastosowano się do tego porozumienia, chyba że posiadacz nabył weksel w złej wierze albo przy nabyciu dopuścił się rażącego niedbalstwa. Stanowisko, zgodnie z którym gwarancyjny weksel in blanco nie jest wekslem abstrakcyjnym aprobowane jest w orzecznictwie. W uzasadnieniu wyroku z 18 listopada 1970 r. sygn. akt I PR 407/70 (LEX nr 14096) Sąd Najwyższy stwierdził, że weksel gwarancyjny nie jest wekslem abstrakcyjnym, lecz wekslem gwarantującym wykonanie zobowiązania, w więc kauzalnym. Podobne stanowisko zajął Sąd Apelacyjny w Katowicach, który w uzasadnieniu wyroku z 4 listopada 1993 roku w sprawie o sygn. ACr 607/93 (opubl. OSA 1994/11-12/58) wskazał, że nie ulega wątpliwości, iż zobowiązanie wekslowe ma charakter abstrakcyjny, czyli jest ono oderwane od swej podstawy prawnej (causa). Trzeba jednak podkreślić, że ten abstrakcyjny charakter ulega osłabieniu w przypadku weksła niezupełnego. Sytuacja prawna dłużnika z weksła niezupełnego w chwili wystawienia kształtuje się różnie w zależności od tego, kto jest wierzycielem wekslowym. Jeżeli posiadaczem weksła jest pierwszy wierzyciel wiąże go porozumienie zawarte z dłużnikiem. Podpisanie i wręczenie weksła in blanco oparte jest bowiem na zaufaniu do odbiorcy, który powinien wypełnić dokument zgodnie z zawartym porozumieniem. Uzasadnia to obronę wystawcy weksła, że weksel został wypełniony niezgodnie z porozumieniem.

W kontekście powyższego należało przyjąć, że ustawodawca dopuścił możliwość badania treści stosunku podstawowego w przypadku dochodzenia należności z weksła in blanco przeciwko jego wystawcy przez pierwszego wierzyciela, a w niniejszej sprawie z treści weksła wynika, że powód jest pierwszym wierzycielem.

W niniejszej sprawie pozwany podniósł zarzut, że powód uzupełnił weksel in blanco niezgodnie z deklaracją wekslową, wywodząc w dalszej kolejności, że wypowiedzenie umowy pożyczki było nieskuteczne, a więc roszczenie o zapłatę całego długu, które powstaje na skutek wypowiedzenia jest również nieskuteczne.

Wystawienie i wydanie weksła stwarza domniemanie istnienia wierzytelności, która w ten sposób powstała. W konsekwencji, w procesie wekslowym dowód przeciwny, a więc nieistnienia wierzytelności zostaje przerzucony na dłużnika. Co do zasady to na stronie pozwanej spoczywa zatem w takim procesie obowiązek wykazania, że dochodzona na podstawie weksła należność nie istnieje bądź jest zasadna w innej wysokości (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 1967 r., III CZP 19/66, OSNCP 1968/79). Gdy jednak sąd ma poważne wątpliwości co do zasadności roszczenia opartego na wekslu własnym, który służy zabezpieczeniu wierzytelności wynikającej z umowy kredytu konsumenckiego, oraz gdy ten weksel własny początkowo został wystawiony przez wystawcę jako weksel in blanco, a następnie uzupełniony przez remitenta, sąd ten powinien zbadać (może to uczynić także z urzędu, przy czym w niniejszej sprawie taki potrzeby nie było wobec zgłoszenia przez pozwanego zarzutu co do abuzywności postanowień umowy), czy postanowienia uzgodnione między stronami mają nieuczciwy charakter (por. uzasadnienie wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 7 listopada 2019 r. C-419/18). Taka sytuacja miała miejsce w niniejszej sprawie.

W ocenie Sądu Okręgowego, ani podniesienie zarzutów wekslowych przez pozwanego, ani badanie przez sąd w procesie między przedsiębiorcą a konsumentem, czy postanowienia uzgodnione między stronami mają nieuczciwy charakter, a tym samym tzw. przeniesienie sporu na grunt stosunku podstawowego nie oznacza, że proces o zapłatę tego rodzaju weksła przestaje mieć charakter procesu wekslowego. W rzeczywistości jest jednak tak, że odwołanie się do stosunku podstawowego prowadzi przede wszystkim do uwzględnienia tego stosunku w ramach oceny zasadności dochodzonego roszczenia wekslowego. Inaczej mówiąc, przedmiotem powództwa opartego na wekslu nie jest stosunek podstawowy, lecz zobowiązanie wekslowe, choć zarzuty oparte na stosunku podstawowym mogą służyć obronie pozwanego (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z 29 października 2020 r. w sprawie V CSK 575/18 i cytowane w nim orzecznictwo).

Przechodząc do oceny pozostałych zarzutów naruszenia prawa materialnego wskazać należy, że wbrew stanowisku apelującego Sąd I instancji wywiódł słuszny wniosek, że postanowienia umowy pożyczki z dnia 20 października 2020 r., dotyczące wynagrodzenia prowizyjnego stanowią niedozwolone klauzule umowne, a tym samym nie wiążą strony pozwanej. Sąd I instancji zauważając, że jedna ze stron zawartej między powodem a pozwanym umowy pożyczki jest konsumentem dokonał prawidłowej oceny postanowień umownych zgodnie z art. 385¹ k.c., do czego był zobowiązany z urzędu.

Zarówno w literaturze, jak też praktyce orzeczniczej został ugruntowany pogląd, że głównymi świadczeniami stron w umowie pożyczki są: udostępnienie środków finansowych do korzystania drugiej stronie w określonej danym stosunkiem wysokości (w przypadku pożyczkodawcy) oraz ich zwrot (w przypadku pożyczkobiorcy). Umowa pożyczki może mieć charakter odpłatny lub nieodpłatny. Nie ulega przy tym wątpliwości, że to właśnie odsetki stanowią wynagrodzenie pożyczkodawcy za korzystanie przez kredytobiorcę z jego środków finansowych. Takie odsetki, stanowiące wynagrodzenie zostały zresztą przewidziane umową stron niniejszego procesu.

Umowa pożyczki, aby można było ją uznać za nienaruszającą zasad uczciwego obrotu, powinna też określać, które opłaty i prowizje stanowią zysk pożyczkodawcy, a które są pobierane na pokrycie konkretnych kosztów ponoszonych przez niego w związku z zawartą umową i jej obsługą. Trafne jest stanowisko (zob. m.in. wyrok Sądu Okręgowego w Suwałkach z dnia 18 grudnia 2017 r. I Ca 452/17), że za niedozwolone klauzule umowne, w świetle art. 385¹ § 1 k.c., należy więc każdorazowo uznawać te postanowienia umowne, które pod postacią opłaty pobieranej formalnie na poczet pokrycia kosztów konkretnych czynności, w rzeczywistości stanowią dla pożyczkodawcy źródło dodatkowego zysku, ukryte przed konsumentem, pozwalając mu jednocześnie omijać przepisy dotyczące wysokości odsetek maksymalnych oraz niedopuszczalności kary umownej za niespełnienie świadczenia pieniężnego (art. 483 § 1 k.c.). Takie świadczenie, choćby zostało nazwane wynagrodzeniem (prowizją) nie stanowi świadczenia głównego stron (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 17 listopada 2011 r., sygn. akt III CSK 38/11, LEX nr 1129117).

Z uwagi na przewidzianą w art. 353¹ k.c. zasadę swobody umów nie można co prawda wyłączyć co do zasady prawa do obciążenia kredytobiorcy (pożyczkobiorcy) prowizją, w szczególności w sytuacji, gdy samo korzystanie przez kredytobiorcę z kapitału jest nieoprocentowane. Wysokość prowizji powinna zostać jednak określona w sposób nie powodujący nadmiernego obciążenia konsumenta pozaodsetkowymi kosztami związanymi z zawarciem umowy. Nadto powinna mieć uzasadnienie w nakładzie pracy (w tym związanego z ryzykiem niewykonania lub nienależytego wykonania umowy przez kredytobiorcę), w wydatkach na przygotowanie i realizację umowy, tak aby nie kreowała bezpodstawnego przysporzenia po stronie kredytodawcy. Okoliczności te podlegają badaniu przez sąd w sporze o zapłatę takich należności i to jak wyjaśniono powyżej z urzędu.

Niewątpliwym jest, że powód mógł zasadnie dochodzić od pozwanego spłaty kapitału pożyczki, kapitałowych odsetek umownych za czas korzystania z kapitału. Co do tych należności umowa stron nie narusza praw konsumenta. Trafnie jednak Sąd I instancji uznał, że niedozwolonymi klauzulami umownymi są regulacje przewidujące prowizję w wysokości

w kwocie 3098 zł. Mając na uwadze, że wynagrodzeniem powoda za korzystanie z jego środków finansowych są odsetki umowne, to zastrzeżenie dalszego wynagrodzenia (wysokiej prowizji za udzielenie pożyczki), jako nieuzasadnione nakładem pracy i wydatkami, stanowią faktycznie dla powoda dodatkowe źródło zysku, w rzeczywistości prowadząc do obejścia przepisów o odsetkach maksymalnych.

Strona powodowa nie wykazała również, aby ich wysokość była efektem indywidualnych uzgodnień z pozwanym. Fakt udzielenia pożyczki stanowi oczywiście następstwo decyzji stron co do zawarcia tego rodzaju umowy, jednakże wynagrodzenie z tego tytułu jawi się jako nieuzasadnione. Brak tu jakiegokolwiek ekwiwalentności świadczeń. Powód obciążając pozwanego jako konsumenta obowiązkiem zapłaty opłaty przygotowawczej, prowizji pośrednika i prowizji, w wysokości równej wypłaconej kwocie pożyczki

(340 zł+162 zł +3098 zł= 3600 zł i 3600 zł udzielonej pożyczki) i nie podając żadnych podstaw do wyliczenia prowizji, nie wykazał, aby opłata ta (prowizja) była w jakikolwiek sposób współmierna do kosztów, jakie pożyczkodawca musiał ponieść w związku z udzieleniem pożyczki.

Postanowienia umowy w zakresie zastrzeżenia prowizji ukształtowały więc sytuację konsumenta w sposób naruszający równowagę obojga kontrahentów, z jednoczesnym uprzywilejowaniem strony powodowej jako podmiotu profesjonalnego, co powszechnie traktowane jest jako postępowanie naruszające dobre obyczaje w obrocie gospodarczym.

W związku z tym należało je uznać za niedozwolone klauzule umowne.

Nie ma racji powód zarzucając, że skoro koszty zawarcia umowy, którymi został obciążony pozwany, nie przekraczają wysokości pozaodsetkowych kosztów kredytu, obliczonych na podstawie art. 36a ust. 1 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim, to nie mogą być uznane za abuzywne. Brak przekroczenia przez pozaodsetkowe koszty kredytu limitu wynikającego ze wzoru matematycznego z art. 36a ust. 1 u.k.k., nie wyklucza oceny postanowień umownych je przewidujących w sytuacji, gdy nie są to jednoznacznie określone świadczenia główne, pod kątem ich abuzywności, a obowiązek dokonania tej oceny w procesie z udziałem konsumenta, jak wskazano wcześniej, spoczywa na sądzie orzekającym z urzędu. Przepis art. 36a ust. 1 u.k.k. nie wyłącza bowiem stosowania art. 385¹ k.c. Brak jest też relacji między tymi przepisami o charakterze przepis ogólny – przepis szczególny. Przepis art. 36a u.k.k. dotyczy wszelkich pozaodsetkowych kosztów kredytu, zarówno tych, które są sformułowanymi w sposób jednoznaczny świadczeniami głównymi, jak i tych, które charakteru takiego nie mają. Z kolei abuzywność dotyczy wyłączenie tych świadczeń, które nie są głównymi sformułowanymi w sposób jednoznaczny. Zestawienie powyższych przepisów wskazuje na to, że pozaodsetkowe koszty będące świadczeniami głównymi, nawet jeśli są sformułowane jednoznacznie, nie mogą przekroczyć wartości określonych w treści przepisu art. 36a ust. 1 u.k.k., z kolei jeśli takimi świadczeniami nie są, to nie tylko nie mogą przekroczyć limitu z art. 36a ust. 1 u.k.k., lecz również nie mogą stanowić rozwiązań ocenianych negatywnie z punktu widzenia art. 385¹ k.c. Podkreślić trzeba, że przepis art. 36a ust. 1 u.k.k., w swoim założeniu miał pozytywnie wpłynąć na sytuację konsumenta poprzez wprowadzenie rozwiązań polepszających ochronę jego interesów jako podmiotu mniej uprzywilejowanego w stosunku do pożyczkodawców, będących z reguły wysoce sprofesjonalizowanymi uczestnikami obrotu gospodarczego. Tymczasem poczyniona przez apelującego wykładnia zmierzająca do wyłączenia stosowania art. 385¹ k.c.

w sytuacji, gdy koszty mieszczą się w określonym art. 36a ust. 1 u.k.k. limicie, prowadziłyby

w gruncie rzeczy do sytuacji przeciwnej, a więc niezgodnej z pierwotną wolą ustawodawcy przy wprowadzeniu tej regulacji do krajowego porządku prawnego.

Zagadnienie to stanowiło przedmiot wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 26 marca 2020 r. w sprawie C-779/18. Trybunał uznał, że z zakresu stosowania dyrektywy 93/13 nie jest wyłączony warunek umowny, w którym ustala się całkowite pozaodsetkowe koszty kredytu z poszanowaniem maksymalnego pułapu przewidzianego w przepisie krajowym, niekoniecznie biorąc przy tym pod uwagę rzeczywiście ponoszone koszty.

Prowadzi to do uznania, że należne powodowi były kwoty z tytułu kapitału udzielonej pożyczki (3600 zł) z opłatą przygotowawczą i prowizją pośrednika oraz odsetkami kapitałowymi bez wynagrodzenia prowizyjnego. Stąd też należało – jak uczynił to Sąd Rejonowy - przeliczyć wartość rat – w tym kapitału oraz odsetek należnych do zapłaty, a następnie ocenić, czy istniały podstawy do wypełnienia weksla. Wbrew twierdzeniom apelującego przeliczenie wartości rat nie stanowiło nieuprawnionej ingerencji przez Sąd w treści stosunku prawnego stron, lecz konsekwencję abuzywności postanowień umowy dotyczących pozaodsetkowych kosztów pożyczki.

Mając powyższe na uwadze Sąd Rejonowy zasadnie ocenił, że w chwili wezwania do zapłaty, a także wypowiedzenia umowy oraz wypełniania weksla nie istniała zaległość

o wartości odpowiadającej wysokości jednej raty, aczkolwiek dokonując tej oceny dopuścił się pewnych nieścisłości, w tym matematycznych, z tym nie miało to znaczenia dla uznania powyższej oceny za trafną. Po pierwsze należy odróżnić datę wypowiedzenia umowy

(2 października 2022 r.) oraz datę wypełniania weksla (2 listopada 2022 r.). Do pierwszej z tych dat mijał termin uiszczenia 11 rat pożyczki, a do drugiej 12 rat. Pozwany ostatnią ratę uiszczył 1 października 2022 r. i łącznie uiszczył kwotę 2475 zł (a nie 1800 zł jak przyjął Sąd Rejonowy). Zdaniem Sądu Okręgowego wysokość raty (obliczonej wg kalkulatora Goffin) przy kwocie kredytu 4102 zł, 36 miesięcznych ratach równych i oprocentowaniu 7,78 % w skali roku, wynosi 128,13 zł. Do daty wypowiedzenia umowy pozwany winien uiszczyć 1409,43 zł, a do daty wypełniania weksla 1537,56 zł, a do obu dat uiszczył kwotę 2475 zł.

Z tej przyczyny powództwo, jako oparte na wekslu, Sąd I instancji słusznie oddalił w całości.

Z powyższych względów Sąd Okręgowy uznał, że podniesione przez powoda zarzuty naruszenia prawa materialnego w szczególności art. 385¹ § 1 k.c. w zw. art. 353¹ k.c., art.5 k.c., z art. 385¹ § 2 k.c. w zw. z art. 359§2¹ k.c. , art. 36a u.k.k., , art. 359 §1 k.c. niezasadne i nie mogły doprowadzić do zmiany lub uchylecia zaskarżonego rozstrzygnięcia

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację strony powodowej.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono w punkcie 2. sentencji wyroku, przy czym na powoda jako przegrywającego postępowanie apelacyjne nałożono obowiązek zwrotu całości kosztów na rzecz pozwanego. Koszty te to jedynie wynagrodzenie pełnomocnika procesowego powoda w kwocie 900 zł ustalone na podstawie § 2 pkt 4 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych. O odsetkach od kosztów postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1¹ k.p.c.

Maria Antecka